

Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 27, Nowa tożsamość i moralność, List do Efezjan 4:17-32

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 27, New Identity and Morality, Ephesians 4:17-32.

Witamy ponownie w serii wykładów z zakresu studiów biblijnych na temat listów więziennych.

Omówiliśmy niemal wszystkie księgi w listach więziennych i zbliżamy się do nich, gdzieś w połowie Listu do Efezjan. Mam nadzieję, że podoba się wam to do tej pory. Teraz przechodzimy do drugiej części rozdziału 4 Listu do Efezjan po przyjrzeniu się temu, co nazwałem Zjednoczeni Budujemy, napomnieniu Pawła o jedności i jak różni ludzie z darami i talentami oraz reszta społeczności mogą współpracować, aby promować tę jedność.

W tym konkretnym obszarze omówimy pierwszą część sesji, która dotyczy rozdziału 4, wersetów od 17 do 24, podkreślając potrzebę zmiany sposobu myślenia, a następnie od rozdziału 4, wersetów od 25 do 32, dotykając konkretnie niektórych zasad moralnych, które muszą być widoczne w kościele, aby zapewnić, że jedność, o której mówiliśmy wcześniej, ożyje, stanie się realna w kościele. Rozdział 4, werset 17 rozpoczyna sesję. Przyglądamy się takim fragmentom: Teraz to mówię i zaświadczam w Panu, że nie powinniście już postępować ani żyć, jak poganie w próżności swoich umysłów. W tym wersecie, który tu widzicie, Paweł apeluje i w jakim sensie wydaje się zbędne, że powiedział to, mówię i zaświadczam. Słowo, którego używa tam na zaświadczenie, jest słowem, które niesie w sobie sens składania świadectwa, a czasami jest używane w kontekście, aby również napominać osoby, które są bliżej ciebie.

Więc on składa ten silny apel, lub, jeśli wolisz, delikatny apel z pewnym poczuciem powagi. Chciałbym, abyście zwrócili na to szczególną uwagę. Mówię i mówię wam to, i mówię i mówię wam to w Panu. Ale on kontynuuje, składając kolejne oświadczenie: Nie powinniście już postępować jak poganie. Co to znaczy? Bardzo ważne jest, aby zacząć przyglądać się temu, co Paweł miał na myśli, mówiąc, że nie żyje i nie postępuje jak poganie.

W rzeczywistości jest to tytuł mojej książki o Efezjanach. Nie wiem, kiedy to studiujesz, kiedy to studiujesz, możesz powiedzieć, że w czasie, gdy inna książka o Efezjanach jest już dostępna lub coś w tym stylu, ale mam książkę, którą nazywam No Longer Living as the Gentiles, w której patrzę na Efezjan rozdział 4 werset 17 do Efezjan rozdział 6 werset 9 i przyglądam się zasadom etycznym i temu, co się tam dzieje. Co Paweł ma na myśli mówiąc, że nie żyje już jak poganie? To była dobra

rozmowa, która trwa od 2006 roku z moimi kolegami na ten temat i jestem bardzo, bardzo błogosławiony. Powinienem powiedzieć, że cieszę się, widząc, że nowsi komentatorzy ustępują stanowisku, które próbuję argumentować.

Kiedy Paweł mówi nie, nie żyjcie, nie żyjcie już dłużej jako poganie, kiedy pisał do pogan, co to znaczy? Przez lata utrzymywano, że kiedy Paweł mówi, że nie powinniście żyć jako poganie, odnosił się do pogan w sensie dosłownym. Twierdzę, że nie, Paweł nie mógłby mówić poganom, aby nie żyli jako poganie w tym samym sensie, w jakim Żydzi ich stereotypowo przedstawiali. W rozdziale 2 powiedział w Chrystusie, że ci, którzy nazywają was obrzezaniem, że ci, którzy nazywają was nieobrzezaniem, i ci, którzy są obrzezani, stali się jednym w Chrystusie.

Rozbija wszystkie żydowskie stereotypy w społeczności, która składa się z wieloetnicznego układu żydowsko-pogańskiego. Tutaj, gdy używa słowa poganie, twierdzę, że odnosi się ono do osób z zewnątrz. Innymi słowy, gdy Żydzi patrzą na osoby z zewnątrz, ludzi, którzy są poza ludem Bożym, jako na nieczystych pogan, teraz mówi, aby nie żyć dłużej jako poganie.

Innymi słowy, jako lud Boży, nie żyjesz już swoim życiem jako outsider. Jeśli nie zrozumiemy tekstu w ten sposób, będzie to dziwne. To prawie jak powiedzenie, że jesteś Amerykaninem. Okej, nie żyjesz już swoim życiem jako Amerykanin. Co to znaczy? W związku z tym, mówiąc, że masz na myśli pewne konkretne rzeczy dotyczące amerykańskiej kultury, prosisz Amerykanina, aby nie żył swoim życiem w ten sposób.

To jest jedna z rzeczy, które wnoszę do nauki, aby wydobyć, jak patrzymy na retorykę różnicowania w sposobie, w jaki kształtuje się tożsamość. Powiedzenie poganom, że nie są już poganami w oczach Żyda i dlatego nie żyją już życiem, które jest kojarzone z pogańskimi outsiderami, jest sposobem, aby nawet sprawić, że poczują się włączeni i uświadomią sobie również obowiązki związane z przynależnością do ludu Bożego i prowadzeniem życia, które pokonuje lud Boży, a on zajmuje się tym, najpierw kwestionując ich sposób myślenia. Zwróciłem twoją uwagę na Efezjan do tej pory, w jaki sposób Paweł mówi lub modli się za kościół pod względem wiedzy, sposobu myślenia, w jaki powinni przejść pewną transformację w swoim rozumowaniu, a tutaj, aby nie żyć już jako poganie, rzuca im wyzwanie, aby najpierw spojrzeli na swój sposób myślenia z całą powagą.

Powiedział, że nie żyją już jak poganie w marności swoich umysłów. Jest to język dość podobny do tego, który znajdujemy w Rzymianach, a w Rzymianach rozdział 1, werset 21, widzisz tutaj ten rodzaj języka. Słowo, które jest tutaj użyte na określenie marności, jest używane w Rzymianach, czasami tłumaczone jako bezsensowne, ponieważ chociaż znali Boga, nie czcili Go jako Boga ani nie składali Mu dziękczynienia, ale stali się bezsensowni w swoim myśleniu, a ich bezsensowne umysły zostały zaciemnione.

Więc, zobaczycie w tym fragmencie, że Paweł użyje słowa ciemność, użyje słowa daremny, użyje bezsensownego sposobu myślenia, i zobaczycie Pawła w Liście do Efezjan używającego tego samego języka, a w Liście do Rzymian, używa języka, aby skojarzyć tych, którzy nie znają Boga. Paweł mówi wy, wierzący, nie jesteście już tacy, więc nie pozwólcie, aby tak było w waszym myśleniu w daremności ich umysłów, odnosząc się do tego, co jest związane z bezbożnymi poganami. A propos, powinienem dodać, że Grek nigdy nie nazwałby siebie poganinem. To Żyd nazwał ich poganami, więc Paweł dokonał tego zastrzeżenia, aby powiedzieć im, aby patrzyli, jesteście włączeni, jesteście ważni, jesteście częścią ludu Bożego, ale nie macie sposobu myślenia, jaki mają osoby z zewnątrz w daremności ich umysłów.

Ich umysły lub ich zrozumienie zostały zaciemnione, a ja czytam werset 18, są zaciemnieni w swoim zrozumieniu. Czy możesz sobie wyobrazić ich nastawienie, ich sposób rozumowania jest pełen ciemności. W Liście do Efezjan Paweł wyjaśnia, że życie w ciemności jest życiem bez Chrystusa; jest to również ciemność, a także domena, w której istnieją zwierzchności i moce.

Tutaj mówi, że ich umysły są wypełnione ciemnością, bez dobrych nowin. Rzeczy, o których myślą, są pełne ciemności i są oddzieleni od życia Boga, życia, które Bóg chciałby mieć dla swojego ludu. Są oddzieleni od życia Boga.

Druga część, werset 18, jest oddzielona od życia Bożego z powodu niewiedzy, która jest w nich z powodu zatwardziałości ich serca. Są oddzieleni od życia Bożego, a przyczynami oddzielenia są ignorancja i upór. Paweł modlił się i namawiał ich do rozwijania bazy wiedzy, której potrzebują, i mówił również o pozwoleniu, aby duch działał w ich wewnętrznym umyśle i w ich sercu, ale tutaj mówią, że powiedział dla łagodnych outsiderów, Bóg nie działa w ich sercach, ich serca są zatwardziałe.

Nic pobożnego nie może przeniknąć, ponieważ ich serca są tak zatwardziałe. Nie żyjcie jak oni; to jest linia Pawła. Nie żyjcie jak oni, a ponieważ oni skorzystali jako poganie, aby to się stało, Paweł chce, aby kościół zrozumiał, że to dlatego tak się dzieje. Stali się bezduszni.

Może powinnam przeczytać z wersetu 19, że stali się bezduszni i oddali się zmysłowości i chciwości, i praktykują wszelkiego rodzaju nieczystość. Oddali się zmysłowości. Z ich zaciemnionym zrozumieniem i daremnym nastawieniem, wprowadzili się we wszelkiego rodzaju zmysłowe złe zachowanie.

Chcę powiedzieć, pozwólcie mi doprecyzować, kiedy mówię o zmysłowym złym zachowaniu; tak wygląda chrześcijańska rama moralna. Ludzie, którzy oddają się różnym stylom życia seksualnego, po prostu sypią i zadają się z innymi, jak w kulturze greckiej. Na początku tego wykładu pokazałem wam coś o filozofie Demostenesie, który powiedział, że Grek może mieć żonę i może mieć konkubinę i

może mieć kochanki, i mówi, że zatrzymują prawowitą żonę, aby mogła dać im prawowite dzieci i dobrych spadkobierców na całe życie.

Innymi słowy, mogą wykorzystać swoje życie, a ludzie sprowadzają się do wszelkiego rodzaju rozwiązłych stylów życia. Paweł mówi, że ich zaciemnione zrozumienie i ich daremny sposób myślenia faktycznie doprowadziły ich do tego wszystkiego. A na dodatek istnieje wyraźne poczucie chciwości i wszelkiego rodzaju nieczystości.

Słowo nieczystość pochodzi z hebrajskich korzeni, które mają znaczenie rytuału i czystości, ale w grece, w Nowym Testamencie, słowo to jest czasami używane w powiązaniu z zachowaniami seksualnymi, odnosząc się do wszelkiego rodzaju zbrodni seksualnych, które są nieczyste. Ale Paweł połączył to z innym słowem, które jest czasami używane w konkursie etyki seksualnej: chciwość. Chciwość w etyce seksualnej często niesie ze sobą konotację kogoś, kto jest chciwy, aby spróbować zabrać komuś żonę lub zazdrośny o czyjegoś partnera i próbuje pójść i zdobyć tę osobę, gdzie pożądanie napędzane chciwością sprawi, że ktoś zrobi wszystko, aby spróbować być z kimś partnerem lub kimś innym.

To poczucie przymusu jest napędzane seksualnie przez chciwość. Spójrzmy więc, gdzie spotykają się seksualne pragnienia i chciwość. Słowo to jest czasami używane do wyrażania tego poczucia, a filozofowie, sami starożytni filozofowie, potępiali chciwość, ale i tak była ona powszechna w społeczeństwie.

W rzeczywistości, jeśli czytasz filozofię stoicką, jedną z rzeczy, które sobie uświadamiasz, jest to, że czasami są sfrustrowani tym, jak promują ideał, i mówią, że w kulturze popularnej ludzie mniej się tym przejmują. Czasami nawet obrażają ich, mówiąc, że zwierzęta nie robią tego, co one, ale ludzie nie przejmują się tym. Podam ci przykład jednego konkretnego filozofa, który potępia chciwość w szczególności.

Dam ci przykład Diona Chryzostoma. Dion Chryzostom w swoim traktacie o nawracalności napisał, że chciwość jest nie tylko największym złem dla samego człowieka, ale także szkodzi jego bliźnim, dlatego nikt nie lituje się nad chciwym człowiekiem. To samo słowo jest użyte tutaj w Liście do Efezjan.

Wszyscy chcą go pouczać, ale wszyscy go unikają i uważają za swojego wroga. Możesz myśleć, że jeśli ludzie tacy jak oni potępiają chciwość, chciwość nie jest powszechna. Nie, często mówiłem we współczesnych dyskusjach na temat moralności i starożytnej moralności, że jedną z rzeczy, które mylimy w naszych moralnych dyskursach, jest różnica między ideałem a kulturą popularną.

Jako ktoś, kto spędza czas na studiowaniu, jak te rzeczy działały w pierwszym i drugim wieku, bardziej niż w naszej współczesnej kulturze, uważam za intrygujące odkrywanie tego, co moralisci mówią, że powinno być i co dzieje się w kulturze popularnej. Kiedy myślę o tym dzisiaj, czasami uderza mnie, że to tak, jakby były to

prawa Stanów Zjednoczonych i jak żyją ludzie w Stanach Zjednoczonych. Czy są takie same? Niezupełnie takie same. Więc tutaj filozof potępia nawet to, co jest powszechne, a argument Pawła jest taki, że dla tych, którzy poznali Chrystusa, to nie jest w rzeczywistości częścią ich sposobu życia.

Nie powinni już żyć jak ci, którzy są tam, którzy poddali się wszelkiego rodzaju sposobom myślenia, na które wpływają wszystkie te poziomy chciwości. Nie, mógłbym tak ciągnąć w nieskończoność. Gdzie indziej, gdzie pisałem o cnotach, wadach i wydajności, wymieniam niezliczonych filozofów i moralistów, którzy potępiają chciwość do szpiku kości. Ale chciwość była wszędzie.

Potępiali rozwiązłość. Była wszędzie. Potępiali pijaństwo.

Ale w wolnym czasie filozofowie grają w jedną z gier, w którą będą grać, czyli przynoszą galony wina i sprawdzają, kto z nich wypije galon wcześniej. Oni sami, ideał i kultura popularna. W chrześcijaństwie ideałem jest to, co przystoi dzieciom Boga, i to właśnie powinniśmy żyć, ponieważ jest to życie godne powołania, do którego zostaliśmy powołani.

W kształtowaniu nastawienia, teraz mówi, że to jest to, czym nie powinniście już być. Ale teraz przechodzi do próby nakłonienia ich do ukształtowania nastawienia, które jest podobne do Chrystusa, więc pokaże im konkretne rzeczy, które powinny sprawić, że dokonają tej radykalnej zmiany i będą żyć życiem już nie jako poganie. Z wersetów 20 do 21.

Ale nie w ten sposób uczysz się Chrystusa. Zakładając, że słyszałeś o Nim i byłeś nauczany w Nim, a prawda jest w Jezusie. W wersetach 20–21, w szczególności, znajdziesz tam pewne słowa kluczowe, których nie ma w Biblii.

Słowa kluczowe to: rzucić z siebie starego człowieka, który należy do twojego poprzedniego sposobu życia i jest zepsuty przez zwodnicze pragnienia, i odnowić się w duchu twojego umysłu, i przyoblec się w nowego człowieka stworzonego według obrazu Boga w prawdziwej sprawiedliwości i świętości. W wersetach 20-21, w szczególności, znajdujesz tam pewne słowa kluczowe w sposobie, w jaki daremny umysł się zmienił i musi zostać uznany, aby ludzie nie żyli ponownie tym samym życiem. Nie nauczyłeś się Chrystusa.

To wyrażenie wydaje się niezręczne, prawda? Kiedy mówisz o uczeniu się, tak naprawdę nie myślisz o uczeniu się osoby. Myślisz o uczeniu się książki lub uczeniu się jakiegoś rodzaju informacji lub czegoś. Przez długi czas w nauce lub w Liście do Efezjan, to wyrażenie, które jest bardzo, bardzo różne od takiego wyrażenia w Nowym Testamencie, być może jedyny raz, kiedy mamy tego rodzaju niezręczne wyrażenie. Uczyliśmy, że to Paweł stworzył coś, co jest bardzo nowe.

Ale teraz znajdujemy pomoc u naszych przyjaciół w klasyce, pokazując nam, że niektórzy starożytni greccy pisarze używali tego rodzaju wyrażen w odniesieniu do bogów. I to, co używają, gdy mówią, że nauczyłeś się konkretnego bóstwa, jak tutaj nauczyłeś się Chrystusa, co mieli na myśli, używają tego języka, aby faktycznie przekazać silne poczucie, że nie uczysz się tylko intelektualnie, ale uczysz się osoby. Doświadczasz życia z tą osobą.

Doświadczasz tej osoby; nie tylko słyszałeś o wartościach i tożsamościach tej osoby, ale żyjesz duchowo z tą osobą i uczysz się od tej duchowej istoty. Więc kiedy Paweł mówi, że nie tak nauczyliście się Chrystusa, mówi, że faktycznie uczycie się czegoś o Chrystusie jako osobistego doświadczenia, nie tylko z zasobem wiedzy, która została przekazana. To jest wspaniałe, myślę.

A jeśli ucieleśniasz to wszystko, to już nie żyjesz jako poganin, ponieważ twój sposób myślenia się zmienił. Jeśli czegoś się uczysz, a się tego nie nauczyłeś, jak niektórzy moi uczniowie, którzy żują i zapamiętują materiał, przelej to z powrotem do mnie, jeśli zadam im te pytania na egzaminach i zapomnę wszystkiego, czego ich nauczyłem. Jeśli naprawdę uczysz się Chrystusa i przetwarzasz, ucieleśniasz i doświadczasz tego, to radykalny sposób myślenia miał miejsce i już nie żyjesz jako ci poganie w daremności ich umysłów.

Dalej podkreśla coś jeszcze. Zakładając, że słyszałeś o nim, słowo usłyszałeś, słysząc, słysząc jako słysząc instrukcję, słysząc coś o nim, aby się uczyć i wzrastać, a nawet mówisz, że zostałeś nauczony w nim, ponieważ prawda jest w Jezusie. Więc możesz zapytać, co Paweł tutaj robi.

On faktycznie potępia daremny sposób myślenia i mówi, że to jest prawda, cechy związane z poganami, ale to nie ty, ponieważ tak naprawdę to ty jesteś tym. Jesteś ludźmi, którzy nauczyli się Chrystusa. Jesteś ludźmi, którzy słyszeli o nim i zostaliście w nim nauczeni.

Więc jeśli chodzi o to, co dzieje się na górze intelektualnie, twój umysł został przekształcony. To koncepcja, którą Paweł wyjaśnia gdzie indziej w Liście do Rzymian, mówiąc o przekształceniu umysłu. Muszę powiedzieć, że jest to również stoickie w pewnym stopniu, ponieważ zarówno w chrześcijaństwie, jak i w filozofii stoickiej, sposób myślenia ma tendencję do kierowania sposobem zachowania.

Więc, aby zmienić twoje zachowanie, musi nastąpić zmiana rozumowania. Paweł mówi, że poganie żyją w takich zepsutych moralnych sporach i wykazują zepsute cechy moralne, ponieważ mają zaciemnione zrozumienie i zepsuty sposób myślenia. Dla wierzącego w Chrystusa, nauczyli się, poznali i zostali nauczani inaczej.

I tak ich nastawienie się zmieniło i nie mogą zostać pokierowani we właściwym kierunku. W tym duchu wzywa do radykalnej zmiany. Wzywa do radykalnej zmiany,

używając metafory ubioru, aby zdjąć stare, zdjąć stare szaty i zdjąć dawny sposób życia.

Podkreśla również, że dawny sposób życia jest zepsuty przez zwodnicze pragnienia. I ujął to w trybie rozkazującym. Zdejmij.

Tutaj prosi o osobistą odpowiedzialność. Teraz, gdy się nauczyli, wiedzą i zostali nauczeni, mają obowiązek zdjąć, zrzucić stare ubranie, które daje fałszywe wrażenie tego, kim są. Doświadczyli wewnętrznej zmiany.

Dokonali radykalnej zmiany sposobu myślenia. Muszą zmienić perspektywę. Ich odpowiedzialnością jest to, aby to zdjąć i pozwolić, aby te żenujące zachowania, takie jak podarte ubrania i podarte ubrania, zostały zdjęte.

Powinni wystartować. Ale spójrz na werset 23. To bardzo interesujący wers.

Odnawianie. To nie jest imperatywne. To jest pośrodku i jest imiesłowem w języku greckim, gdzie powinni się oni oddawać odnowieniu w swoich umysłach.

Zdejmij stare. Teraz wróćmy do nastawienia umysłu i odnowmy się w umyśle. Nie przemieniajcie się, ale odnowcie się w umyśle, Rzymian 12.

To jest koncepcja tutaj. Pozwól Bogu działać w twoim umyśle. Skorzystaj z Ducha Bożego, aby przekształcił twój umysł, tak aby mógł odzwierciedlać twoje zachowanie.

A potem mówisz, że jeśli to odnowienie ma miejsce w twoim umyśle, drugi nakaz jest położony na nowe. I natura nowego, nowe jest stworzone, werset 24, i aby przywdziać nowego siebie, który jest stworzony na podobieństwo Boga w prawdziwej sprawiedliwości i świętości. Zwróć uwagę na słowo stworzone.

Gdzie natknęliśmy się na słowo stworzony? Znaleźliśmy słowo stworzony w Liście do Efezjan, rozdział 2, werset 10, kiedy powiedział, że jesteście stworzeni z góry, aby czynić wszystkie te dobre uczynki. Następnie, w rozdziale 2, w Liście do Efezjan, Bóg stworzył nową społeczność w Chrystusie. Powiedział, że jesteście faktycznie stworzeni w wersecie 24. Jesteście stworzeni na podobieństwo Boga, aby żyć pewnym życiem.

To przystoi Bogu. Twoja tożsamość jest powiązana z Bogiem. Twój charakter powinien odzwierciedlać tę tożsamość.

Kiedy dziś myślałem o tym wykładzie, pomyślałem o pewnego rodzaju książce, którą możesz mieć na półce, kiedy próbujesz się uczyć. I przyszło mi do głowy, że wielu z was może mieć stare dobre komentarze Matthew Henry'ego. Więc pomyślałem, tak, zrobmy to dla zabawy.

Możesz odłożyć to na półkę , a potem możesz to sprawdzić i zobaczyć, co Matthew Henry ma do powiedzenia. Więc powiedziałem, spójrzmy, co Matthew Henry ma do powiedzenia na temat tego konkretnego, konkretnego fragmentu. I oto, co ma do powiedzenia.

Grzeszne pragnienia są zwodniczymi pożądliwościami. Obiecują ludziom szczęście, ale czynią ich jeszcze bardziej nieszczęśliwymi i prowadzą do zguby. Jeśli nie zostaną ujarzmione i umartwione, muszą zostać zdjęte jak stara szata, brudna szata; muszą zostać ujarzmione i umartwione, ale to nie wystarczy, aby strząsnąć zepsute zasady.

Musimy mieć łaskawych przez nowego człowieka, co oznacza nową naturę, nowe stworzenie kierowane przez nową zasadę, nawet odradzającą się łaskę, umożliwiającą człowiekowi prowadzenie nowego życia w sprawiedliwości i świętości. Ci, którzy nie są już poganami, są teraz uzdolnieni i mają zdolność do osobistej odpowiedzialności za zdjęcie starego, odnowienie umysłu, przyobleczenie się w nowego, który jest stworzony na podobieństwo Boga w sprawiedliwości i świętości, odzwierciedlając charakter Boga w dwóch zasadniczych obszarach. Sprawiedliwość jest czasami wyjaśniana jako właściwa relacja z Bogiem, odzwierciedlająca właściwą relację z innymi ludźmi.

Sprawiedliwość, świętość, bycie oddzielnym do użytku Boga, bycie oddzielnym do świętych celów. Charakter Boga powinien być odzwierciedlony w ludziach Boga. Tillman pisze w Efezjan 4, 17-24, że Paweł mówi, że życie czytelników powinno odzwierciedlać dramatyczną przemianę, jaka miała miejsce w nich podczas ich nawrócenia.

Nie powinni już żyć w sposób, który mówi o ich zamęcie, demonicznej kontroli i rozpacz, które charakteryzują tych, którzy są oddzieleni od życia, jakie zapewnia Bóg. Zamiast tego powinni żyć w sposób, który pokazuje, że ich myślenie jest nieustannie odnawiane duchowo i że są odrodzeni na obraz Boga, który jest sprawiedliwy i święty. Kiedy Paweł kończy tę notatkę, przypominając, że zostali stworzeni dla sprawiedliwości i świętości, teraz możesz przejść do omówienia konkretnie niektórych cnót i wad, z którymi należy sobie poradzić w środku.

Więc przejdę krok po kroku od wersetów 25 do 32, przyglądając się niektórym cnotom i wadom, niektórym rzeczom, które powinni czynić, i niektórym rzeczom, których nie powinni czynić. I powinienem zwrócić waszą uwagę na fakt, że od tego momentu zobaczycie, że Paweł używa więcej kontrastowych wzorców. Wcześniej używał kontrastowych wzorców, ale nie były one tak jasne, z wyjątkiem rozdziału 2, kiedy używa kontrastu w odniesieniu do wtedy i teraz bardziej.

W rozdziale 4 używa kontrastu z werselem 17, ale nie jest on aż tak jasny, gdzie mówi o łagodnym nastawieniu, które kontrastuje z nastawieniem, które należy rozwinąć

wśród dzieci Boga. Od tego momentu będzie bardzo wyraźny na wiele sposobów, szczególnie jak pokazuje w tekście greckim, rysując kontrast nie po to, aby powiedzieć, że tworzy paralele, ale jako bardzo użyteczną strategię retoryczną w starożytnym dyskursie moralnym, aby przeciwstawić to, czego nie należy robić, aby ludzie zrozumieli z całą jasnością, co muszą zrobić. Pierwszym na liście jest przejście od fałszu do mówienia prawdy.

Wiersz 25. Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, niech każdy z was mówi prawdę swojemu bliźniemu, bo jesteśmy członkami jednego ciała. Jest to bardzo ważne, gdy patrzymy na tekst tutaj.

Odrzuć fałsz, mów prawdę. To jest kultura bez telewizji. To jest kultura, w której jest kultura wspólnotowa, bardziej wspólnotowa, a nie indywidualistyczna.

Aby jedność zapanowała w każdej wspólnocie, prawda jest niezbędna. Każdy członek wspólnoty lub każdy członek ma prawo znać prawdę, aby rozwijać zaufanie. Paweł powiedział, że powinni odrzucić fałsz i mówić prawdę swoim sąsiadom; odnosząc się do sąsiadów, miał na myśli współwyznawców.

Muszą być szczerzy wobec współwyznawców, ponieważ jesteśmy członkami siebie nawzajem. Możesz pomyśleć, że zamierzał powiedzieć, że jesteśmy członkami Chrystusa. Nie, należymy do siebie nawzajem.

I każdy członek zasługuje na to, by usłyszeć prawdę. Od tego momentu, po poruszeniu prawdy, przejdźmy do jednego z drażliwych tematów. Porozmawiajmy o gniewie.

Przyjrzyjmy się zatem temu, co ma do powiedzenia na temat gniewu — wersety 26–27. Gniewajcie się i nie grzeszcie. Nie grzeszcie.

Nie pozwól, aby słońce zaszło nad twoim gniewem i nie dawaj diabłu okazji. Tutaj zobaczysz coś, co Paweł robi później, ponieważ w wersecie 31 będzie mówił również o gniewie. Tak więc w tym wykładzie przeciwstawia gniew i gniew.

Wow. Kontrast gniewu i gniewu. Czy to w porządku być złym? Pozwól, że pokażę ci kilka żywych obrazków, jak lubię to robić.

Czy to jest znajome? Czy widziałeś kiedyś kogoś, kto jest tak wściekły, rozmawiając z kimś przez telefon, że patrzy na swój telefon i ma ochotę go rozwalić? A może to jest znajome? Czy spotkałeś kogoś, kto jest tak wściekły, wskazując na tę silną postać jak miecz uderzający w twoją duszę? A co z odwagą? Teraz, jeśli myślisz, że wszyscy młodzi mężczyźni i kobiety w wieku dwudziestu kilku i czterdziestu lat wpadają w złość, czy myślisz, że dzieci też się wściekają? Kiedy Paweł mówi, żeby się wściekać i nie grzeszyć, co ma na myśli? Gniew był wszędzie. Ludzie lubią się wściekać, a kiedy

ludzie są wściekli, to nie jest dobrze. To kultura, w której picie wina jest podstawą sposobu, w jaki przygotowuje się jedzenie.

Literatura pokazała, że picie więcej niż wystarczająco było bardzo powszechne. Innymi słowy, ludzie wchodzą trochę więcej i mówią rzeczy, których nie powinni mówić. Zachowują się tak, jak nie powinni się zachowywać. Jak mówi rumuńskie wyrażenie, otrzymują zachętę.

Kiedy widzą kogoś, kto jest półpijany i źle się zachowuje, mówią, że ta osoba ma zachętę. A ja mówię zachętę z butelki. Więc kiedy mówisz o gniewie w tym kontekście, gniew może doprowadzić sprawę tak daleko.

Ale jest też coś, co musisz wiedzieć o tym, jak moralisci mówią o gniewie w starożytnym świecie. A Arystoteles, na przykład, w swojej Etyce nikomachejskiej wyznaczył tempo tego, na czym późniejsi filozofowie będą budować. W swojej Etyce nikomachejskiej 4 mówi, że człowiek, który jest zły na właściwe rzeczy i na właściwych ludzi, a ponadto, jak powinien, kiedy powinien i tak długo, jak powinien, jest chwalony.

Innymi słowy, jest rzeczywiście szlachetne gniewać się na właściwe rzeczy, we właściwym czasie, z właściwymi ludźmi, w odpowiednich ramach, dla dobrej sprawy. Paweł mówi, bądźcie źli; powiadam wam, w greckim brzmi: bądźcie źli, ale nie grzeszcie. Tak więc, rozkaz niesie ze sobą sens, daję wam rozkaz, abyście byli źli.

Albo błagam was, abyście się złościli. Być może Paweł wie, że nie może powstrzymać ludzi przed gniewaniem się. Być może, gdy uczestniczycie w tych studiach, nigdy nie wpadliście w gniew i nie powiedzieliście sobie: o co w tym wszystkim chodzi? Myślałem, że chrześcijanie nie powinni się złościć.

Niech Bóg cię za to błogosławi. Niektórzy z nas tu i ówdzie się złością. Paweł mówi, żeby się gniewać, ale nie grzeszyć.

Arystoteles uważa, że gniew jest ważny. W istocie, w tym traktacie w Etyce nikomachejskiej, Arystoteles kontynuuje, argumentując, że jeśli ludzie nie będą źli na zło w społeczeństwie, nie będzie sprawiedliwości. Ludzie muszą być źli na niesprawiedliwość, aby mogli zająć się tymi złymi uczynkami i upewnić się, że się nie powtórzą.

Rozwija temat scenariusza sali sądowej, w którym sędzia musi być wystarczająco wściekły, aby wymierzyć odpowiednią karę za wykroczenie, aby społeczeństwo było spokojne. Czasami nawet sugerował, że sędzia może udawać, że jest wściekły, gdy wydaje wyrok, aby osoba, która będzie go wydawać, wiedziała, że jeśli odważy się ponownie pojawić przed tym sędzią, nie będzie to dobre. Wściekły z powodu słusznej sprawy.

Paweł mówi, że bądźcie źli, ale nie grzeszcie. Co ma na myśli? Pomyślcie o tym. Arystoteles powiedział również, na wypadek gdybyście myśleli, że to wszystko przez gniew i cały ten gniew i po prostu róbcie, co chcecie, powiedział również w Etyce Nikomachejskiej 4 w tym samym traktacie, aby zachować dobry humor, przeciwstawiamy się SS, a nie porażce, wadzie, przepraszam.

Nie tylko jest to bardziej powszechne, ponieważ zemsta jest ludzka, ale ludzie o złym charakterze są gorsi we współżyciu. Czy kiedykolwiek żyłeś ze złym charakterem? Arystoteles mówi, że są to bardzo źli ludzie we współżyciu. W rozdziale 4, wersecie 31, tutaj Paweł mówi, aby być wściekłym, ale nie grzeszyć.

W 431 r. podaje listę gniewu, pisząc: niech wszelka gorycz, gniew, złość, wrzask i oszczerstwo będą od was odsunięte wraz ze wszelką złośliwością. Przyjrzyj się uważnie tym słowom, gniew, wrzask, oszczerstwo, ponieważ są to greckie słowa, które wyrażają różne formy gniewu, a tutaj mówi, niech będą od was odsunięte, chociaż w wersecie 26 mówi: bądźcie gniewni, ale nie grzeszcie. Niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem.

To, co mówi tutaj w 31, jest takie: przedłużający się gniew jest problematyczny, a tutaj, nawet gdy mówi, aby go odłożyć, używa tego wyrażenia w stronie biernej, jakby osoba pozwoliła sobie na tak silne utknięcie w duchu gniewu, że potrzebuje zewnętrznej pomocy, aby Bóg mógł ją z niego wyzwolić. Ale pozwólcie, że pokażę wam znaczenie słów użytych tutaj przez Pawła na określenie gniewu, odzwierciedlających gniew, wrzawę i oszczerstwo, ponieważ angielskie tłumaczenia nie mogą nam wystarczająco oddać konotacji tych słów. Pierwsze słowo przetłumaczone jako gorycz w greckim słowie gorycz jest głęboko osadzonym gniewem, który może wybuchnąć lub wylać się w formie przekleństw, ostrych lub gorzkich słów, a zatem jego korzeń i podbudowa jest jak gorzka żółć, gdy ta forma gniewu nie wybucha, siedzi w sercu człowieka i angażuje umysł jak rak, zjadając wszystkie dobre cechy, jakie Bóg dał jednostce, dlatego nazywamy to goryczą.

To forma gniewu, która znalazła dom i jest utrzymywana w stanie nienaruszonym, a gdy tam jest nienaruszona, narasta i narasta, narasta i narasta, i staje się tak gorzka, że zaczyna przekładać się na sposób, w jaki ludzie żyją, jakby połykali gorzką pigułkę co minutę. Inne słowo, tłumaczone jako gniew, przekazuje poczucie gniewu jako manifestacji z najbardziej gwałtownym wyrazem, więc gniew wyraża się. Lubię mówić mojemu włoskiemu przyjacielowi, że to jest włoska forma gniewu w moim kraju rodzinnym, Ghanie. Mamy pewne plemię w północnej Ghanie i tak właśnie wyrażają swój gniew. Mam na myśli, że jeśli po prostu wybuchniesz, jak uspokój się, chodź, chodź, uspokój się. Paweł mówi, że są ludzie, którzy są uwięzieni w goryczy, która tam siedzi i ich zjada, i ich wyczerpuje, ale niektórzy ludzie, którzy również mają ten problem z tego rodzaju gniewem, pozwól mu odejść od ciebie, innymi słowy,

przygotuj się na to, aby Bóg zabrał to od ciebie, ponieważ utrudnia to życie społeczności i wpływa na tak wiele osób.

Inną formą słów gniewu użytych tutaj jest tradycyjne słowo, które było używane wcześniej. Czasami jest rozumiane jako cicha, zdecydowana reakcja ludzkiej duszy, która jest trzymana w chłodzie. Są źli, ale udają, że nic się nie dzieje i siedzą tam i siedzą tam przez długi czas. Drugie, czasami tłumaczone jako wrzawa, to gniewne krzyczenie i wrzask, a drugie to bluźnierstwo, które jest raczej bluźnierstwem lub czasami złym mówieniem. Czasami złośliwość jest w rzeczywistości słowem, które jest używane w odniesieniu do mówienia przeciwko Bogu lub oczerniania lub zniesławiania innych w wyniku irytacji lub frustracji. Czy znasz kogoś, kto jest zły i usprawiedliwia się, jak och, w mojej rodzinie, tacy właśnie jesteśmy, wiesz, zawsze jesteśmy zawsze tacy. Zawsze jesteśmy źli.

Paweł mówi, aby się gniewać, ale nie grzeszyć, nie pozwól, aby słońce zaszło nad twoim gniewem, ale na wszelki wypadek, z twojego własnego działania lub nie z twojego własnego działania, coś, co zostało popełnione przeciwko tobie, jest uwięzione w goryczy i wściekłości, i cała ta forma gniewu, na którą zwróciłem uwagę, powiedział, niech zostanie od ciebie odsunięta, proś Boga, aby pomógł ci się z tego wydostać, ponieważ to cię dotyczy. W poradnictwie mówi się, że krzywdzenie ludzi krzywdzi ludzi. Aby ująć to w sposób, który jest dobrze zrozumiany w języku angielskim, należy powiedzieć, że krzywdzenie ludzi krzywdzi ludzi.

Ludzie, którzy cierpią wewnątrz, ranią innych ludzi, a kiedy ranią innych ludzi, często nawet nie zdają sobie sprawy, że ranią innych ludzi, ponieważ sami cierpią, co jest dla nich tak normalne. Na wniosek, niech to zostanie od ciebie odsunięte, jeśli masz do czynienia z którąkolwiek z tych rzeczy, ponieważ wolą Boga jest, abyś żył swobodnie. Poszukaj pomocy, rozmawiając z niektórymi chrześcijańskimi liderami i doradcami.

Gniew jest jedną z tych rzeczy, które niszczą. Jeśli dobrze to streszczę, to Paul ma na myśli to: I może zanim to zrobię, pozwólcie mi przeczytać to z Plutarcha, filozofa, który kwestionuje wino i gniew oraz to, jak te rzeczy ze sobą współgrają.

Bo zmieszane wino nie wydaje niczego tak nieumiarkowanego i odrażającego jak gniew. Słowa lane winem dobrze komponują się ze śmiechem i zabawą, ale te, które wypływają z gniewu, mieszają się z żółcią. Kiedy gniew wiruje w piersi, powstrzymaj beczynny język.

Upewnij się, że kontrolujesz swój język. Ale pozwól, że teraz powiem ci, jak Paul radzi sobie z gniewem. W wersetach 26-27 mówi, że gniew jest konieczną emocją.

Bądź zły. Możesz swobodnie wyrażać siebie w gniewie. Ale nie pozwól, aby słońce zaszło nad twoim gniewem.

Niech będzie limit czasowy. Gniew powinien trwać krótko. Jeśli nie wybaczysz lub nie zajmiesz się problemem, znajdzie on miejsce w tobie i wyrządzi krzywdę.

Wiersz 27 to ten, o którym nie mówi się często. Ponieważ gdy spojrzysz na werset 27, werset 27 jest połączony z werselem 26 bardzo prostym spójnikiem łączącym dyskusję na temat gniewu i pokazującym część wpływu na gniew. I brzmi: I nie dawajcie diabłu okazji.

Znaczenie gniewu ma potencjalnie diaboliczny wpływ. Jeśli pozwolisz gniewowi przebywać w twoim sercu przez długi czas, dajesz furtkę, greckie słowo topos , dajesz diabłu możliwość osiedlenia się. Paweł mówi o tym, jak w Chrystusie zwycięstwo jest odnoszone nad wszystkimi jego mocami.

A jednak sugeruje tutaj, że wierzący ma zdolność otwarcia drzwi diabłu, aby mógł wejść i wyrządzić krzywdę. Gniew ma niszczyielski wpływ, gdy nie jest zarządzany ani kontrolowany. Dlatego w wersecie 31 wierzący powinien poprosić o pomoc i prosić Boga, aby wyzwolił go z tej sytuacji.

A Paweł szybko to zestawia z werselem 32, mówiąc o gniewie. Zamiast gniewu, pisze w wersecie 32: Bądźcie dla siebie dobrzy. Serce czułe, wybaczcie, serce czułe.

Przebacząc sobie nawzajem, jak Bóg w Chrystusie wam przebaczył. To jest bardzo ważne. Ponieważ to, co on tu mówi, brzmi tak.

Zamiast gniewu, pozwól, aby wydarzyły się przeciwne cechy. Zamiast znajdować wszystkie te rzeczy w swoim sercu, pozwól, aby to serce było czułe. Znajdź miejsce w swoim sercu, w swoim umyśle, aby wybaczyć.

Przebaczenie powinno być skierowane do niego; powinno być wzajemne. Powinno być skierowane do siebie nawzajem. A gdy wybaczacie sobie nawzajem, nie jest to tylko proste przebaczenie.

Chrystus, który pierwszy nam przebaczył, powinien być wzorem przebaczenia. Czy pamiętasz wers z ostatniej modlitwy, który mówi: odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom? Albo tłumaczone czasami jako odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy tym, którzy zawinili przeciwko nam.

Innymi słowy, Boże, nie przebacz nam, jeśli nie przebaczymy tym, którzy nas obrażają. To jest inny rodzaj modlitwy, którą chcemy zanieść. Paweł powiedział, zamiast gniewu, naśladujmy życie Chrystusa.

Tak jak w Chrystusie, Bóg nam przebaczył. Powinniśmy być w stanie przebaczyć. Prawdę mówiąc, wiele gniewu jest skrywane, ponieważ nie jesteśmy gotowi przebaczyć.

Dużo goryczy, urazy, oszczerstw, bluźnierstw i plotek ma miejsce, ponieważ nie jesteśmy gotowi wybaczyć. Lubię greckie słowo *aphiemi*, wybaczyć, ponieważ to słowo może przetłumaczyć rozwód.

I tak naprawdę, myślę, że 1 Koryntian 7 to słowo używane na określenie rozwodu. Opuścić, opuścić, opuścić przyczynę bólu. Czy to twój mąż, który jest bólem w szyi, czy ktoś, kto cię krzywdzi, abyś opuścił.

Skorzystajmy z tego. I dalej wprowadza to, co nazywam etyką pracy. W wersecie 28 czytamy: niech złodziej nie kradnie, ale niech raczej trzodzi się, wykonując uczciwą pracę własnymi rękami, aby miał czym podzielić się z każdym w potrzebie.

Kradzież jest zabroniona. I muszę powiedzieć, że wielu moralistów, których czytałem ze starożytną filozofią, potępiało kradzież. Ale kradzież była bardzo powszechna.

W rzeczywistości w miejscach takich jak Kreta, chwalili nawet piratów, którzy wypluwali na morze, aby okradać ludzi. Chwalili ich. Natomiast moralisci potępiają kradzież.

Pozytywny kontrast polega na tym, że zamiast kraść, członkowie powinni ciężko pracować własnymi rękami. A podstawą tego jest to, że mogą pomóc tym, którzy są w potrzebie. Hojność była ważną rzeczą w starożytnym świecie.

A ci, którzy są hojni i dają, aby pomagać innym, cieszą się w społeczeństwie wielkim szacunkiem. I tak nawet jeden filozof, rzymski filozof, Cyцерon, pisze pytania przeciwko tym, którzy chcą być hojni tylko dla honoru, ale nie z serca. Ale Paweł mówi, że ci, którzy są w kościele, powinni ciężko pracować, aby mogli być hojni dla wielu innych ludzi.

Niech złodziej nie kradnie, ale niech raczej trzodzi się pracą uczciwą własnymi rękami, aby miał czym dzielić się z potrzebującymi. Przypomina mi to Dwa Listy do Tesaloniczan, które mówią: Bo i gdy byliśmy u was, to wam dajemy to przykazanie: Jeśli ktoś nie chce pracować, niech też nie je.

Bo słyszymy, że niektórzy z was pracują w próżniactwie, nie zajęci pracą, ale wścibscy. Teraz nakazujemy i zachęcamy takich w Panu Jezusie Chrystusie, aby wykonywali swoją pracę cicho i zarabiali na swoje utrzymanie. Lubię Księgę Przysłów, rozdział 10, werseł 4. Podoba mi się, szczególnie z tłumaczenia Dobrej Nowiny, które mówi, że lenistwo uczyni cię biednym, ale ciężka praca uczyni cię bogatym.

Paul mówi, że nie należy kraść. Kradzież niszczy społeczeństwo. Kradzież w różnych formach.

Pracuj ciężko, zarabiaj na życie i zarabiaj coś, abyś mógł być hojny, nie po to, abyś mógł gromadzić, ale po to, abyś mógł być hojny. I ostatnia rzecz na mojej liście kontrastów to kontrast między wulgarnością a budującą mową. Paweł porusza tutaj cztery obszary.

Wydaje nakaz dotyczący gnijącej mowy i zaznacza pozytywne aspekty mowy i negatywne konsekwencje. Nakaz brzmi tak. Nie pozwól, aby złe słowa wychodziły z twoich ust.

Niszczy społeczność. Nie zasmucaj ducha. On wzywa każdego do osobistej odpowiedzialności.

Słowo oznaczające gnijące słowa czasami pojawia się jako coś, co uczeni omawiają, ale chcesz wiedzieć, że słowo to jest tutaj użyte w przenośni. Gdzieś w Nowym Testamencie pojawia się dosłownie jako gnijący lub zgniły owoc, ale jest używane w przenośni, aby odnieść się do tego, co jest szkodliwe i niezdrowe. Tutaj odnosi się do obraźliwego języka, wulgarności lub pogardliwej rozmowy lub mowy.

Paweł mówi, że wierzący powinni używać takiego języka i dykcji, które budują innych ludzi, zaspokajają potrzeby ludzi i ostatecznie przynoszą korzyści tym, którzy słuchają tego, co mają do powiedzenia. Na koniec, przemówienie miało wyraźnie negatywne skutki. Niszczy, szkodzi lub zatruwa innych ludzi i zasmuca Ducha Świętego.

Ważne jest, aby myśląc o Efezjanach zdać sobie sprawę, że rzeczywiście wszyscy mamy obowiązek do wypełnienia i cel do uwielbienia. A mówiąc o mowie i kończąc tę sesję na temat mowy, chciałbym zakończyć tę szczególną sesję słowami Jezusa Chrystusa. Bardzo ważne jest, abyśmy przypomnieli sobie, jak używamy słów.

A Jezus mówi: Przepraszam za to, Ewangelia Mateusza 12, wersety 33 do 37. Albo uznajcie dobre drzewo i jego owoc za dobry, albo uznajcie złe drzewo i jego owoc za zły, bo drzewo poznaje się po jego owocu.

Wy, plemię żmijowe, jakże możecie mówić dobre rzeczy, skoro jesteście źli? Bo z obfitości serca mówią usta. Dobry człowiek wydobywa dobre rzeczy z dobrego skarbca. A zły człowiek wydobywa złe rzeczy ze złego skarbca.

Wiersz 36 Ewangelii Mateusza 12, powiadam wam, że w dzień sądu z każdego nieostrożnego słowa, które wypowiecie, zdacie sprawę. Wiersze 27, 37, bo na podstawie słów twoich będziesz usprawiedliwiony. I na podstawie słów twoich będziesz potępiony.

Zrozumienie, że jedność jest tym, do czego powołana jest wspólnota wiary. Bóg działa w swojej wspólnocie, a jednak członkowie wspólnoty mają odpowiedzialność. W sposobie, w jaki postępujemy, w odniesieniu do prawdy i fałszu, w sposobie wyrażania gniewu, uczciwości, integralności, w sposobie, w jaki jesteśmy gotowi do pracy, zarabiania na życie i pomagania innym, w sposobie, w jaki używamy słów.

Słowa mają moc. Mają moc budowania społeczności lub niszczenia społeczności. Mają moc budowania rodzin lub niszczenia rodzin.

To jest coś, co wszyscy dzielimy. Otrzymaliśmy dar słów. Zachęcam was do używania słów w sposób pomocny, budujący i przynoszący łaskę tym, którzy was słuchają, wszystko w dążeniu do budowania społeczności lub prowadzenia wzorowego życia w świecie bez Chrystusa.

Dziękuję jeszcze raz za naukę z nami i mam nadzieję, że uważasz te studia za owocne. Mam również nadzieję, że zostaniesz z nami, ponieważ mamy tylko trzy do zrobienia w sprawie pistoletów więźniarskich i nie chcesz tego przegapić. Dziękuję i niech Bóg cię błogosławi.

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 27, Nowa tożsamość i moralność, Efezjan 4:17-32.